

M. B. im. L. W. Łódź

# Debata generalna

## w ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ rozpoczęło w poniedziałek 23 bm. debata generalna, w której, jak się oczekuje, zabiorą głos przedstawiciele ponad 120 państw.

Jako jeden z pierwszych zabrał głos sekretarz stanu USA, Henry Kissinger. Przemówienie jego stanowiące do pewnego stopnia rozwinięcie tezy i myśli przemówienia prezydenta Forda z 18 września nakreśliło główne kierunki działań polityki i dyplomacji Stanów Zjednoczonych.

Kissinger skoncentrował się przede wszystkim na konieczności zapobieżenia wyścigowi zbrojeń, rozpręśnianiu się broni nuklearnej, likwidacji ognisk kryzysu oraz na zagadnieniach dotyczących ekonomicznej i politycznej sytuacji świata.

## A. Gromyko przyjął J. Mawrosa

Minister Andrzej Gromyko przyjął w poniedziałek wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Grecji Jorjosa Mawrosa. W toku rozmowy poruszono problemy stosunków dwustronnych oraz niektóre kwestie dotyczące prac 29 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Szczególną uwagę poświęcono problemom związanym z Cyprzem.

## Zmiany rządowe w Egipcie i Libanie?

Kairski dziennik „Al Gumhurija” podał w poniedziałek, że prawdopodobnie po 6 października dokonana zostanie w Egipcie reorganizacja rządu. Obecny wicepremier Abd El Aziz Higazi zostanie zaprzyszczony jako szef rządu. Jak wiadomo, obecnie funkcje prezydenta i premiera pełni jednocześnie Anwar Sadat. Według dziennika, na pozostałych stanowiskach ministerialnych nie sądzą zmiany.

Premier Libanu Takieddin Solh oświadczył w wywiadzie dla dziennika bejruckiego „Daly Star”, że postanowił podać się do dymisji. Podkreślił, że jego decyzja jest ostateczna.

## Amman postanowił bojkotować rozmowy międzyarabskie

Szanse na uzgodnienie wspólnej strategii arabskiej na generałach konferencji bliskowschodniej zmniejszyły się w niedzielę, gdy Jordania, niezadowolona ze stanowiska Egiptu w kwestii palestyńskiej, postanowiła bojkotować wszystkie najbliższe rozmowy koordynacyjne między państwami arabskimi.

Jordania nie spodobał się wspólny komunikat egipsko-syryjsko-palestyński ogłoszony w Kairze 21 bm., po dwudniowych obradach ministrów spraw zagranicznych Egiptu i Syrii oraz przedstawicieli kierownictwa Organizacji Wzwoleń Palestyny. Dokument ten stwierdza że OWP jest „jedyną prawną przedstawicielką narodu palestyńskiego” i że „na ziemi palestyńskiej wywołanej srodziemi politycznymi i wojskowymi powstań niezależna narodowa zwierzchność palestyńska”.

Egipt odszedł od stanowiska wyrażonego w liście br. w komunikacie o rozmowach prezydenta A. Sadata z królem Jordani Husseinem. Komunikat lipcowy głosił bowiem, że OWP nie reprezentuje Palestyńczyków zamieszkałych w Jordani.

Jordania domaga się, aby palestyński zachodni brzeg Jordani, administracyjny przez nią w latach 1948-67, a obecnie okupowany przez Izrael, został po wywołaniu się wojsk izraelskich przekazany pod berło króla Husajna. Dopiero potem ludność zachodniego brzegu miałaby wypowiedzieć się w referendum czy pragnie utrzymać związki z Jordanią, czy też utworzyć niepodległe państwo palestyńskie.

Takie rozwiązanie jest nie do przyjęcia.

## Z myślą o „maluchu”

Spółdzielnia wyrobów skórzanych i odzieżowych „Sport” w Radomiu przystąpiła do produkcji efektywnych waliz i torb podróżnych przeznaczonych do „Flatów 1200”. Można je montować na dachu tego samochodu, albo przewozić w bagażniku. Pierwsze walizki i torby, przystosowane do małego flata ukaza się w sprzedaży jeszcze w czwartym kwartale br.

## „Poltex” w Zielonej Górze



Trzeci dzień VI Międzynarodowego Festiwalu Piosenki i Tańca w Zielonej Górze. Na zdjęciu: zespół „Poltex” z Łodzi w czasie występu. CAF — Kawalkiewicz — telefoto

Wyd. A. Łódź, wtorek, 24 września 1974 r. Cena 50 gr

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Program dalszego doskonalenia pracy ideowej i organizacyjnej nakreśliło Plenum KŁ PZPR

### Edward Babiuch uczestniczył w obradach

Wczorajsze plenarne obrady Komitetu Łódzkiego PZPR, które odbywały się pod przewodnictwem I sekretarza KŁ PZPR — B. KOPERSKIEGO, poświęcone zostały podsumowaniu doświadczeń i wytyczeniu dalszych kierunków ideowego i organizacyjnego doskonalenia działalności łódzkiej organizacji partyjnej. W obradach uczestniczył także członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR EDWARD BABIUCH.

Doskonalenie form partyjnego działania ma w chwili obecnej ogromne znaczenie, wobec rozpoczęcia już w najbliższych dniach partyjnych kampanii sprawozdawczo-wyborczych oraz przygotowania do akcji wymiany legitymacji partyjnych. Stwierdzenie to stało się punktem wyjścia referatu Egzekutywy KŁ PZPR, wygłoszonego przez I sekretarza B. Koperskiego. (Omówienie referatu zamieszczamy na str. 2). Chodzi bowiem o dalsze umocnienie partii, jej kierowniczej roli w społeczeństwie, o większą zwartość szeregów partyjnych i kształtowanie postaw zaangażowania wśród wszystkich członków partii.

W dyskusji jaka rozwinęła się po wygłoszeniu referatu, wypowiedzieli się przedstawiciele zakładowych i środowiskowych organizacji partyjnych, organizatorzy grup partyjnych, ogniw podstawowych w partyjnym działaniu, gdzie skupia się całość problematyki społecznej i ekonomicznej, kształtuje się siła i autorytet partii w społeczeństwie. Przedstawiciele dzielnicowych instancji partyjnych omówili formy i metody stosowane w pracy wielu organizacji partyjnych. Wskazywali i zarówno na poważne osiągnięcia, jak i na istniejące jeszcze mankamenty. Ogółem w dyskusji głos zabrało 15 mówców: M. Karczowski, H. Wajdner, J. Matyjaszczyk, A. Nagoda, B. Cegielski, A. Krasnopolski, M. Kwapisz, J. Niewola, M. Galecka, St. Kosiński, J. Rożniewski, B. Malinowski, J. Zdrojewski, A. Mroczkowska i Z. Nowakowski.

## Zakończenie przyjacielskiego spotkania młodzieży

23 bm. w Warszawie na uroczystym zgromadzeniu młodych mieszkańców stolicy i 220-osobowej grupy młodych przedstawicieli: Berlina, Budapesztu, Bukaresztu, Hanoi, Hawany, Moskwy, Pragi, Sofii, Ulan Bator, zakończono IV Spotkanie Młodzieży Stolic Państw Socjalistycznych.

## Sukces lewicy francuskiej

W niedzielę odbyły się wybory do Senatu francuskiego, mające na celu odnowienie 1/3 składu tej Izby. Jak wynika z danych opublikowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Francuska Partia Komunistyczna, której dwaj senatorzy zostali ponownie wybrani, zdobyła dwa nowe mandaty w departamentach Isère i Nord. Obecnie grupa komunistów w Senacie będzie liczyć 20 osób.

## Księżę Asfa Wosen przyjął propozycję armii

Elipski następca tronu, syn Haile Selassie, księżę Asfa Wosen opublikował w poniedziałek komunikat, w którym wyraża chęć powrotu do kraju i sprawowania tam funkcji monarchy konstytucyjnego.

## Kradzież w sztokholmskiej galerii

W końcu ubiegłego tygodnia, w jednej z galerii w Sztokholmie skradziono kilka obrazów Chagalla i litografie Matisse'a wartości 625 tys. koron szwedzkich. Informując o tym komunikat policyjny dodaje, że jest to już 4 kradzież dzieł Chagalla w minionych pięciu miesiącach.

## Poznań — „Takon 74”

- ★ Barometr zaspokajania potrzeb
  - ★ Forum wymiany najlepszej produkcji
  - ★ Alfabet wystawców
- (OBSŁUGA WŁASNA)

Niedziela — pierwszy dzień II Międzynarodowych Targów Konsumpcyjnych, poświęcona była licznym spotkaniom o charakterze oficjalnym. Przy tej okazji podkreślano rolę specjalistycznej ekspozycji artykułów powszechnego użytku, która prezentuje to, co jest dla naszego kraju powodem do szczególnej satysfakcji — mianowicie szybką poprawę warunków życia ludności.

Jedną z cech dominujących okresu ożywienia gospodarczego po 1970 r. jest m. in. wyraźne przyspieszenie tempa wzrostu produkcji rynkowej. Wiąże się to ściśle ze zmianami, jakie nastąpiły w nakładach inwestycyjnych. Przy średniorocznym wzroście nakładów na inwestycje przemysłowe, wynoszącym w latach 1971-73 23 procent, w dwu głównych przemysłach „rynkowych” — spożywczym i lekkim, wyniósł on 40 i 38 procent. Podobnie jest zresztą w pozostałych przemysłach — dostawcach towarów rynkowych.

Prowadzona z takim rozmachem rozbudowa nowych gałęzi produkcyjnych ściśle związana jest z importem technik i technologii z krajów wysoko rozwiniętych. Konieczność utrzymania na wysokim poziomie importu z tych krajów (te- (Dalszy ciąg na str. 2)

## Spotkanie

### w siedzibie OK FJN

W siedzibie OK FJN w Warszawie odbyło się 23 bm. spotkanie przedstawicieli 18 samorządów mieszkańców, które wyróżnione zostały specjalnymi nagrodami w ostatnim konkursie „Mistrz gospodarki”. Przyznane po raz pierwszy nagrody są wyrazem uznania dla trudnej i ofiarnej pracy tysięcy osiedlowych działaczy społecznych.



Na zdjęciu: I sekretarz KŁ PZPR — Bolesław Koperski — odczytuje obrady plenium. Obok drugi z lewej, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — E. Babiuch. Foto — J. Głowacki

## Wyjaśnienie w sprawie ogólnokrajowego przeglądu zapasów

W związku ze zgłaszanymi przez liczne przedsiębiorstwa zapytaniami co do skutków finansowych przeprowadzanych w ramach akcji przeglądu zapasów: zmian i anulacji zamówień; ujawniania zbędnych zapasów; złomowania materiałów, części zamiennych i maszyn które nie mogą być zagospodarowane, PAP uściśliła następujące wyjaśnienie komisji ogólnokrajowego przeglądu zapasów i Min. Finansów:

Przedsiębiorstwo, które w wyniku przeglądu zapasów zmieniło lub anulowało swoje zamówienie, nie poniesie z tego tytułu kar umownych. Jeśli przedsiębiorstwo w toku przeglądu ujawni zapasy nieprawidłowe w wielkościach większych niż objęte sprawozdawczością bankowa, oddziały NBP nie będą z tego powodu

stosowały sankcji bankowych do 31 grudnia 1974 r. tj. do czasu, w jakim zapasy te powinny zostać ostatecznie zagospodarowane. Przedsiębiorstwa, które w wyniku przeglądu zapasów podejmą decyzję przeniesienia (deprecjacji) i złomowania zbędnych materiałów, części zamiennych, względnie maszyn i urządzeń, mogą, dla rozliczenia poniesionych z tego tytułu strat, wykorzystać postanowienia paragrafu 4 pkt. 3 zarządzenia Min. Finansów nr 40 z dnia 31.III. 1973 r. (MP 23/73) w sprawie zapasów nieprawidłowych, podlegających bezzałaczemu przeniesieniu i zasad rozliczenia skutków przecen. Przepis ten przewiduje możliwość rozliczenia wyników przecen zapasów w ciężar kosztów stopniowo — w okresie do 3 lat.

## Konferencja historyków Polski i RFN

W Toruniu zakończyła się konferencja historyków Polski i RFN. Odbyła się ona na zlecenie Komisji ekspertów obu krajów do spraw podręczników szkolnych z zakresu historii, obradujących na przemian od paru lat — pod patronatem UNESCO — w Polsce i Republice Federalnej.

Tematem spotkania były problemy przedstawiania dzieł Zakonu Krzyżackiego w podręcznikach historii Polski i RFN. Uczestnicy spotkania wysunęli wspólny postulat opublikowania materiałów z konferencji w wersji dwujęzycznej w obu krajach.

## Komunikat TASS

### o próbach rakiet nośnych

Agencja TASS informuje, że od 25 września do 5 października z terytorium Związku Radzieckiego będą wyrzucane rakiety nośne do obszaru wodnego Oceanu Spokojnego o promieniu 50 mil morskich, którego środek wyznacza wschodnie: 36 stopni 03 min szerokość północnej i 173 stopni 12 min długość zachodniej. Rząd ZSRR prosi rządzy innych krajów korzystających ze szlaków morskich i powietrznych w rejonie Oceanu Spokojnego, aby ze względu na bezpieczeństwo pocelony odpowiednim organom niewysyłały statków i samolotów do tego obszaru wodnego i powietrznego, codziennie w godzinach od 5 do 17 czasu miejscowego.

# CO DZIEŃ NIESTIE

W 267 dniu roku słońce weszło o godz. 5.24, zajdzie zaś o 17.31.

### Miennicy obchodzą

Gerard, Teodora, Uniełog  
Dziurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia przejściowo duże z opadami deszczu. Temperatura ma kształt od plus 14 do plus 16 st. C. Wiary umiarkowane, przejściowo dość silne p.d. i p.d.-zach. Jutro zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami. Miejscami opady. Temperatura bez większych zmian. Ciśnienie o godz. 20 — 742,0 mm.

### Ważniejsze rocznice

1934 — Irena i Fryderyk Joliot-Curie, odkryli zjawisko sztucznej promieniotwórczości.

1894 — Ur. Tekla Borowiakowa, włókienniczka, działaczka ruchu robotniczego.

### Taka sobie myśli

Zadnej zemsty rozkosz nie spróba. Rozkoszy przebaczenia...

### Uśmiechnij się



— Tylko mi nie mów, że zażyczyłeś sobie najpiękniejszego lata swojego życia!



# Wzrost autorytetu organizacji partyjnych dzięki nowym formom działania

(Omówienie wystąpienia I sekretarza KŁ PZPR — B. Koperskiego)

Utrzymanie dotychczasowej wysokiej dynamiki rozwoju Łodzi wymaga pokonania jeszcze występujących tu i ówdzie słabości i trudności, polepszenia organizacji pracy, pełnego wykorzystania czasu pracy maszyn i ludzi, walki z nadmierną absencją, lekceważeniem dyscypliny pracy i nieuzasadnioną ilością godzin nadliczbowych.

Konieczne jest uruchamianie dalszych rezerw tkwiących w cyklach inwestycyjnych, które należy skraćć, przyspieszanie dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej oraz stawianie na należytych poziomach gospodarki materiałami i surowcami. Podkreślając to na wstępie sekretarz KŁ PZPR stwierdził: — Rozwiązując problemy, wychodząc z założenia, że pełna realizacja zadań społeczno-ekonomicznych jest ściśle związana z poziomem i skutecznością działania partii, jako kierowniczej siły narodu — programującej, inspirującej i organizującej wysiłki ludzi pracy w urzeczywistnianiu ambicyjnych zamierzeń.

Stwierdzając, iż łódzka organizacja partyjna zdołała już zdziałać sporo w zakresie poprawy stylu i metod działania, B. Koperski powiedział: — Największe osiągnięcia mamy tam, gdzie dobrze pracuje nasz aktyw polityczny, gdzie organizacja partyjna prawidłowo wykonuje swe funkcje, gdzie członkowie partii ostro widzą problemy swego zakładu i obozienia, umieją wokół siebie zmobilizować do usunięcia każdej trudności całą załogę.

Do podstawowych zasad działania łódzkiej organizacji partyjnej należy pogłębianie codziennej więzi z ludźmi pracy, a przede wszystkim z klasą robotniczą. — Metoda naszej pracy politycznej — mówił B. Koperski — opiera się na szerokim włączeniu aktywno robotniczego do politycznego działania, na wspólnym decydowaniu o trudnych sprawach miasta, gospodarki, kultury, na ścisłych kontaktach kierownictwa KŁ i instancji dzielnicowych z robotnikami.

Jednym z czołowych zadań łódzkiej organizacji partyjnej jest dalsze umacnianie robotniczego trzonu partii. Dbając o wzmocnienie szeregów partii robotniczą kadra przemysłowa, troszczyć się należy jednocześnie o stałe podnoszenie jej politycznego przygotowania, rozbudzanie indywidualnej aktywności.

Zadając pytanie, co zmieniło się na lepsze w pracy łódzkiej instancji dzięki jej uchwałom, I sekretarz KŁ PZPR mówił: — W pierwszym rzędzie podkreślić należy ogromny wzrost roli i autorytetu zakładowych organizacji partyjnych, zwłaszcza w dużych przedsiębiorstwach... Wprowadzone formy pracy sprawiły, że programy działania organizacji zakładowych ściśle wiążą się z założeniami programowymi instancji partyjnych, a jednocześnie tkwią głęboko w problematyce zakładu, najżywniej obchodzącej całą załogę. To właśnie staje się podstawą, że zdecydowana większość zebrań organizacji partyjnych jest dobrze

przygotowana, wciąga robotników do dyskusji i współdecydowania o sprawach zakładu, pogłębia klimat ożywienia politycznego, szerokość wypowiedzi, konkretyzacji wniosków. Jest to jeden z najważniejszych elementów dorobku łódzkiej organizacji w ostatnim okresie.

Oceniając pracę zakładowych organizacji partyjnych B. Koperski zwrócił uwagę na fakt, że o ile coraz lepiej zajmują się one merytorycznie problemami produkcji, to w niewystarczający jeszcze sposób skupiają swą uwagę na zagadnieniach społecznych, za mało czasu poświęcają na wypracowanie skutecznych metod walki z marazmatem czasu i surowców, nieprzebieżaniem dyscypliny i przejawami biurokratyzmu.

Przechodząc następnie do omówienia problemów intensyfikacji pracy politycznej związanej z przygotowaniem do wymiany legitymacji partyjnych i do kampanii sprawozdawczo-wyborczej, I sekretarz KŁ PZPR powiedział: — Aktywność członka partii powinno się oceniać nie tylko uczestnictwem w zebraniu, czy nawet częstotliwością zabierania głosu, ale przede wszystkim wedle tego, jak się zachowuje i co robi poza zebraniem, jak reprezentuje partię w zakładzie i na zewnątrz, jakim jest człowiekiem w swoim domu i środowisku. Równie ważnym zagadnieniem jest podniesienie poziomu i rangi pracy grup partyjnych. Mówimy o nich w aspekcie odbywających się obecnie w partii wyborów na organizatorów grup partyjnych, którzy w łódzkiej organizacji partyjnej stanowią rzeszę 4.317 aktywności partyjnych. Działają oni na niezmiernie ważnym dla nas odcinku pracy politycznej — tam, gdzie nabiera ją przecież ostatecznego i konkretnego charakteru i treści nasze zamierzenia, plany i ambicje.

Koncząc swoje wystąpienie B. Koperski powiedział: — Kierunki naszego działania, zawarte w perspektywach rozwojowych kraju i Łodzi, wyznaczają nam obszary działania na najbliższą przyszłość. Niemniej powinniśmy też głęboko rozważyć nasze możliwości i potrzeby, odnosząc się do dalszej przyszłości, o której mówić będziemy na VII Zjeździe naszej partii.

Rozważając te możliwości, musimy na uwadze, że wszelkie idee i impulsy wypływające z instancji partyjnych mają niezwykle ważne reperkusje społeczne. Opierając się zatem na dokładnym rozeznaniu rzeczywistych potrzeb. Jednocześnie zważając na pokutujące jeszcze tendencje do minimalizacji celów i założeń, do zubożenia motywów naszego działania. Jako komunisty służymy ludziom pracy i ojczyźnie, a to powinno dla nas oznaczać maksymalne zaangażowanie w pracę na każdym odcinku, nieustanny twórczy niepokój i poszukiwanie wciąż nowych, coraz skuteczniejszych środków działania politycznego i gospodarczego.

# Plenum KŁ PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

ale właśnie reprezentowanych przez nich wartości ideowe — moralnych. W wewnętrznym życiu zakładowej organizacji partyjnej stosowane są wszelkie możliwe formy rozwijania aktywności postaw. Wzroczcie ten, sprawdzalny w codziennej praktyce życia dużego zakładu przemysłowego, sposób oddziaływania na kolektyw jest w pełni skuteczny.

Równocześnie jednak zwrócić trzeba baczniejszą uwagę na to, że przy uwadze na pracę mniejszych organizacji partyjnych i organizacji terenowych. O tych sprawach mówił m. in. A. Krasnopolski. Duże rezerwy społecznej aktywności i zaangażowania kryją się jeszcze w środowisku mieszkańców łódzkiej ośledli mieszkaniowych. Możliwa jest tu koordynacja działań wielu organizacji społecznych i samorządowych. Zdajemy sobie sprawę, że w życiu człowieka okres jego aktywności zawodowej niekiedy ogranicza jego energię w stronę środowiska zawodowego. Jednak i w tym kierunku możliwości działania nie jest jeszcze bardzo wiele.

Kształtowanie postaw ideowo-moralnych, bezpośredni wpływ przykładu członka partii w swoim środowisku, ma jeszcze jeden ważny aspekt. Chodzi o młodzież. Podkreślano to wielu dyskusyjantów — S. Kosiński, B. Cegielski, J. Matyjaszyk i inni. Pierwsze kroki młodego człowieka w zakładzie, w większości decyduje o tym, jakim będzie człowiekiem i pracownikiem w przyszłości. Przytaczano w dyskusji wiele przykładów właściwej pracy z młodzieżą.

Podczas debaty głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR E. Babiuch.

— „Udało nam się w ciągu ostatnich lat — stwierdził m. in. Babiuch — nie tylko przyspieszyć tempo rozwoju naszego kraju, ale zarazem wypracować perspektywiczne cele działania. Znakomitym przykładem jest właśnie Łódź, gdzie dokonuje się dynamiczny proces nie tylko modernizacji miasta i poprawy życia jego mieszkańców, ale równocześnie unowocześnienia podstawowego przemysłu włókienniczego. Najcenniejszą jednak zdobyczą naszej partii, jest to, że pracując, cały twórczy wysiłek przybliżamy do żywego człowieka. Dla osiągnięcia nadzwyczajnych celów, jakie postawiła sobie nasza partia na VI Zjeździe, a więc stałej poprawy warunków życia naszego narodu i przygotowania się do nadchodzących zadań, lepszy będzie zaangażowany sympatyk, niż bierny członek partii.

Dlatego tak wielkiego znaczenia nabiera praca i jej metody wśród ludzi. Jeśli po zakończeniu wymiany legitymacji partyjnych będziemy mogli stwierdzić, że ogólna partia pracuje lepiej, będzie to znaczyć, że akcje wymiany legitymacji przeprowadziliśmy dobrze. Autorytet partii, jaki zdobyła sobie w społeczeństwie dotychczasową ofiarną pracą, jest przecież swego rodzaju sumą autorytetów jej członków.

Plenum KŁ PZPR przyjęło uchwałę nakreślającą kierunki i-ideowe i organizacyjne doskonalenia działania łódzkiej organizacji partyjnej. Dalszy rozwój społeczno — gospodarczy kraju i miasta — podkreślono w jej wstępie — uwarunkowany jest pełnym wykorzystaniem zasobów energii tkwiących w społeczeństwie. — Następnie nakreślono metody działania, mające służyć umocnieniu kierowniczej roli partii w zakładach i środowiskach zawodowych, podkreślono rolę wysokich kryteriów niezbędnych przy przyjmowaniu nowych członków partii, potrzebę wzmocnienia inspirolatorskiej i kontrolnej roli organizacji partyjnych i widerunkowaniu życia politycznego i gospodarczego naszego miasta.

W ciągu ostatnich lat — stwierdził na zakończenie obrad I sekretarz KŁ PZPR B. Koperski — dokonaliśmy się w społeczeństwie naszego miasta poważny wzrost roli klasy robotniczej i łódzkiej organizacji partyjnej, widoczny zarówno w uzyskiwanych efektach społeczno — ekonomicznych, jak i w systematycznym umacnianiu robotniczego trzonu partii. Zdobycze te mogą satysfakcjonować wszystkich członków partii naszego miasta. Równocześnie jednak nakładają na łódzką organizację partyjną obowiązki dalszego doskonalenia metod pracy ideowej i organizacyjnej.

Wczorajsze plenarne posiedzenie Komitetu Łódzkiego PZPR stało się w tej dziedzinie znaczącym krokiem naprzód. (L. Rud.)

(Dokończenie ze str. 1)

główny plan zakładu np. wzrost w stosunku do roku ubiegłego o 60 proc., nakładła na handel zagraniczny zadania maksymalnego aktywizowania eksportu (planowany wzrost o 52 proc.). W realizacji tych zadań szczególną rolę przypada właśnie międzynarodowym targom w Poznaniu.

Dość powszechne jest mniemanie, że niepotrzebnie sprzedajemy za granicę artykuły, których wolać jeszcze brak jest na wewnętrznym rynku. Dotyczy to na przykład mebli, lodówek, niektórych artykułów spożywczych. To prawda, że eksport niektórych towarów nieco uszczupla pułki artykułów przewidzianych do sprzedaży na rynku wewnętrznym. Dzieje się to jednak wszędzie w świecie, gdzie nie ma już choćby jednego kraju, który byłby całkowicie samowystarczalny i nie musiał handlować z zagranicą. Na

## Poznań — „Takon 74”

Targach chcemy przecież nie tylko sprzedać nasze najatrakcyjniejsze towary (dane oczywiście nikt z zagranicznych kontrahentów za dewizy nie kupi). Chcemy także na „Takonie” i innych targach kupować korzystnie i tak, by uzupełnić możliwości podaży najbardziej poszukiwanych towarów. Chodzi więc o to, by sprzedawać tyle, ile wymaga tego porządku importowe, kupować natomiast to, co jest niezbędne i co wyrównuje niedostatek na własnym rynku. Takim celem poświęcone jest przede wszystkim jasnym forum targowemu.

Tegoroczna ekspozycja ok. 1600 wystawców zagranicznych jest jak widać z pierwszego rzędu wysoce interesująca dla strony polskiej.

Podobnie zresztą oferta polska zwiększa się w zakresie wyrobów przemysłowych maszynowego (sprzęt audiowizualny, pojazdy, urządzenia gospodarstwa domowego oraz dla turystyki), przemysłu lekkiego i spożywczego oraz środków produkcji tych branż zwróci z pewnością uwagę naszych kontrahentów handlu i kooperacji przemysłowej.

Gdyby chcieli dokonać przeglądu wystawców i ich ofert zgodnie z alfabetycznie, okazałoby się, że za każdą literą kryje się partner pragnący z nami handlować i mający w zanadrku propozycje współpracy kwadrantowej. I tak na przykład Albania proponuje skórki, wyroby tylniowe, skóry; Grecja — konserwy z owoców, dywany, galanterię skó-

rzana; Hiszpania — atrakcyjne wyroby skórzane, kosmetyczne środki pielęgnacji niemowląt, bogaty asortyment przepięknych kafli ceramicznych; Irlandia ubiory z jerseyu oraz konfekcje. Przeczytaliśmy rozmyslnie wystawców o skromniejszej zasłynie na naszym rynku, zamierzając tradycyjnych partnerów omówić obszerniej.

Poznańskie targi konsumpcyjne „Takon” są wygodną platformą wymiany między wszystkimi reprezentowanymi na niej partnerami! Gdyby je jednak potraktować jako szczególnie wygodną okazję do dwustronnych kontaktów naszego handlu z wystawcami zagranicznymi, niestety spraszczyłoby ich wybitną i niepowtarzalną rolę w zacieśnianiu sąsiedzielskiej współpracy z krajami socjalistycznymi oraz w dalszym rozwiłaniu szeroko pojętej wymiany z krajami świata zachodniego.

MARYNA KRAJÓWNA

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

## Po udanej wyprawie do Mielca BYŁE TAK DALEJ

Remisując w niedzielnym spotkaniu ze Stalą Mielec piłkarze ŁKS sprawili wiele satysfakcji swoim kibicom. Wprawdzie jeden punkt wywalczony i to z niematym wysiłkiem ze Stali nie wystarczył jeszcze do opuszczenia ostatniego miejsca w tabeli ekstraklasy, to jednak postawa jaką zademonstrowali ekscytacji na boisku w Mielcu rokuje nadzieję, iż podążanie z miśnian „czterowiel latarni” i ligi jest tylko kwestią czasu.

W przedmeczowych prognozach nie dawano jedenastce łódzkiej żadnych

## Jedna miara dla wszystkich

Od wielu tygodni sportową opinię naszego kraju bulwersuje sprawa dwóch czołowych piłkarzy członków reprezentacji piłkarskiej na X MS — R. Gadochy i W. Zmuda. Zawodnicy ci po powrocie z mistrzostw świata postanowili zrezygnować z gry w swoich dotychczasowych klubach, Gadocha zwrócił się o zwolnienie z Legii, nie rezygnując jednak z występów w reprezentacji kraju. Z kolei Zmuda poprosił kierownictwo warszawskiej Gwardii o zwolnienie motywując to chęcią gry we wrocławskim Śląsku.

Final „sprawy Gadochy” zda się być zakończony. Zmienił on swoje stanowisko i wystąpił już w niedzielnym meczu ligowym Legii z Arka. Inaczej ma się problem ze Zmudą. A oto wiadomości przedstawione dziennikarom na specjalnej konferencji prasowej zorganizowanej przez działaczy WKS Gwardia, które publikujemy za PAP.

11 czerwca br. w dzień po wyjeździe reprezentacji Polski na MS na adres Klubu nadziedzili list Zmudy z prośbą o zwolnienie go z Gwardii. W podaniu Zmuda zaznaczył, że ważne sprawy rodzinne zmuszają go do zmiany miejsca zamieszkania. „Do końca sezonu ligowego będę starał się jak najlepiej bronić barw Gwardii...” — pisał w podaniu Zmuda.

Po powrocie z RFN Zmuda nie zgłosił się do Klubu nadziedzili zwolnienie lekarskie. Nie stała się na treningu również po upływie terminu zwolnienia. W rozmowie z przedstawicielami Gwardii stwierdza on, że w PZPN osławdzono mu, iż nie musi grać w tej drużynie do końca rozgrywek. Nie wziął wówczas pod uwagę argumentu działaczy przygotowujących mu o uchwale PZPN, iż wszystkie sprawy związane z zmianą barw klubowych rozpatruwane będą po zakończeniu ligowego sezonu.

W tej sytuacji Gwardia zgodnie z przepisami zawiesiła Zmudę w prawach zawodnika. 9 września br. na posiedzeniu Zarządu PZPN z udziałem działaczy Gwardii i wrocławskiego Śląska (do którego zgłosił się Zmuda pragnąc grać w I-ligowym zespole) ci ostatni nie potwierdzili że starał się o tego piłkarza, a sekretarz Rady WFSIT MON zalecił wręcz pominięcie jakiegokolwiek starań w tej dziedzinie. Nie znamy szczegółów treści stanowiącej przedmiot posiedzenia w PZPN. Paradoksalna sytuacja istnieje nadal: Zmuda, który osiadał w Jeleniej Górze nie trenuje w żadnym klubie.

Jak już pisaliśmy w niedzielnej „Panoramie Sportowej” każde niedo-

ciągnięte w tej dziedzinie (udzielenie zwolnienia jednym, a odmówienie drugiemu) stwarza precedens. A chyba nie o to nam chodzi biorąc pod uwagę interes polskiego futbolu.

## Mistrzowie nie zawiedli

Dawno już nie oglądaliśmy w Łodzi tak doskonałej imprezy lekkoatletycznej, jak zakończona w niedzielę i wporowo zorganizowana przez łódzkich działaczy z tej dyscypliny sportu, zawody IV rzutu ligi indywidualnej. Dopisał też wszyscy zapowiadani zawodnicy z Szewińska, Malinowskim, L. Wodzyńskim i Komarem na czele.

Okrasa dwudniowych zawodów był szczególnie udany rekordzista świata — I. Szewiński, która w niedzielę z łatwością wygrała bieg na 100 m, uzyskując doskonały jak na warunki i nie najlepszą biegnie rezultatem — 11,2 sek. Szewińska nie zawiodła także swoich koleżanek klubowych w biegu sztafetowym odbijając 10-metrowy dystans dzielący ją od prowadzącej na ostatniej zmianie biegaczki Górnik (Zabrze).

Klasa dla siebie był także B. Malinowski. W biegu na 3 km z przeszkodami rekordzista Polski nie uzyskał wprawdzie rewelacyjnego wyniku (8:38,8), dał jednak swoim 22 rywalom wspaniałą lekcję jak należy zwyciężać. Za plecami Malinowskiego rozegrał się emocjonujący pojedynek wicemistrza Polski — Rbca (ŁKS) i biegacza górnickiej Floty — Tomasiewicza. Tym razem lepszym okazał się zawodnik z Wybrzeża.

Nie zabrakło również emocji w finale biegu płotkarskiego metryzty. L. Wodzyński uzyskując czas 13,9 minutami pokonał na finiszu P. Sielnickiego (AZS Łódź).

W nadchodzącą sobotę i niedzielę na stadionie ŁKS odbędą się zawody lekkoatletyczne: reprezentacji sparta-kiadowych (rocznik 1956) Opola i Łodzi. W imprezie tej startować będą także górnicy lekkoatletów z zaprzyjaźnionego z Łodzią okręgu Gera (NRD). (n)

## Tankowiec olbrzym dla PZM

W październiku br. Polska Żegluga Morska otrzymała budowany obecnie w stoczni w Hamburgu statek-olbrzym, tankowiec „Kasproy Wierch” o nośności 135 tys. ton. Wkrótce udadzą się do RFN przedstawiciele PZM, którzy dokonają odbioru technicznego jednostki i wezmą udział w próbach morskich statku.

Kol. Józef Augustyniak, wyraził głębokiego współczucia z powodu śmierci

## MATKI

składają: PRACOWNICY PRZYCHODNI LEKARSKIEJ PRZY ZPB im. J. MARCHLEWSKIEGO

W dniu 19 września 1974 r. zmarł w wieku 54 lat

## HIERONIM PAWŁOWSKI

nauczyciel Zasadniczej Szkoły Samochodowej w Łodzi.

Rodzinie Zmarłego serdecznie wyrazi współczucia składają:

MŁODZIEŻ, RADA PEDAGOGICZNA, PRACOWNICY SZKOŁY I WARSZTATÓW ZSS

W dniu 18 września 1974 r. odszedł od nas nieodżałowany Kolega

## EUGENIUSZ KWIAKOWSKI

członek naszego stowarzyszenia, były wieloletni przewodniczący Koła Zakładowego SEP przy PRE „Elektromontaż”, długoletni członek Kolegium Sekcji Instalacji i Urządzeń Elektrycznych, Oddziału Łódzkiego SEP oraz członek Centralnego Kolegium Sekcji Instalacji i Urządzeń Elektrycznych SEP odznaczony Honorową Srebrną Odznaką Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

Wyrazi głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

ODDZIAŁ ŁÓDZKI STOWARZYSZENIA ELEKTRYKÓW POLSKICH

Dnia 20 września 1974 roku zmarł w wieku lat 77

## S. + P. JÓZEF CHORAŻAK

b. dyrektor Towarzystwa Asekuracyjnego „Orzeł”. Pogrzeb odbędzie się dnia 24 września br. o godz. 17. z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrzeżona w głębokim żalu

ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

## S. + P. BARBARY OSTASZEWSKIEJ

b. studentki prawa

## MARIUSZA SOWIŃSKIEGO

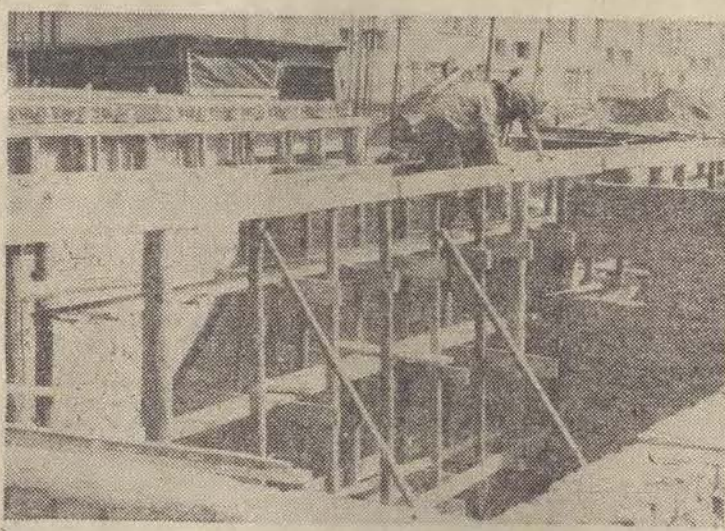
b. studenta WAM

odbędzie się uroczystość żałobna w dniu 24 września 1974 r. o godz. 12 w kościele św. Wawrzynca na Reducie Sowińskiego Warszawa — Wola.

RODZICE



## Pełną parą!



Przez dłuższy czas plac budowy przychodził zdrowia przy ul. Przyszewskiego (między Tatrzańską a Brzechwy) świecił pustkami. Sterty pokrytego kurcem budulca nie zapowiadały rychłego rozpoczęcia prac. Jednak ostatnio prace przy budowie tego, jakże potrzebnego dzielnicy obiektu ruszyły pełną parą. Jeśli tempo nie osłabnie, już niebawem mury przychodni będą pod dachem.

Fot.: — L. Olejniczak

## Inwestycje handlowe

### — może w maju, może w grudniu...

W tym roku nasze miasto powinno otrzymać — taki jest plan — 84 placówki handlowo-usługowe o powierzchni ponad 14 tys. m<sup>2</sup>. W I półroczu poszczególni użytkownicy mieli przejść od przedsiębiorstw budowlanych 49 obiektów handlowo-usługowych, w tej liczbie aż 45 z „poślizgu” zeszłego roku. Niestety, i tym razem plan nie został wykonany!

**B**udowniczość przekazała zaledwie 30 placówek handlowo-usługowych: 24 otrzymał handel, 5 — usługi, 1 — gastronomia. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że od wielu lat problem terminowego przekazywania do użytku, wraz z nowymi blokami mieszkalnymi, pawilonów ze sklepami, usługami i placówkami gastronomicznymi jest nadal nie rozwiązany. Co jakiś czas sprawy te porusza wiele uwagi Komisja Zaopatrzenia, Usług i Rolnictwa Rady Narodowej m. Łodzi, alarmując wykonawców o niepokojącej sytuacji w realizacji tzw. obiektów towarzyszących w budownictwie mieszkaniowym. W

maju br. członkowie tej komisji, w czasie wizji lokalnej na budowach, byli poważnie zaniepokojeni zbyt niskim stanem zaawansowania wielu wznoszonych pawilonów handlowo-usługowych. Wówczas przedstawiciele poszczególnych przedsiębiorstw budowlanych zapewniali radnych, iż szybko uporała się z zaopatrzeniem i wszystkie zaplanowane na ten rok obiekty będą przekazane do użytku. Tymczasem — jak stwierdzono podczas wczorajszego obrad komisji, teraz trzeba już po prostu bić na alarm. Pawilon nr 45 na osiedlu Retkinia, który miał być ukończony w III kwartale br., jest zaawansowany zaledwie w 3 proc. Podobnie rzecz ma się (z 2 proc. zaawansowania robót!) z pawilonami 101 i 101-a na osiedlu Infianka (termin ukończenia budowy — IV kwartał br.). Na tym samym osiedlu inny pawilon, oznaczony nr 125, nie wyszedł jeszcze z fundamentów (pół proc. zaawansowania robót!).

Podobnych przykładów traktowania inwestycji handlowo-usługowych

## Wysokie kary za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym

Ostatnio kolega d/s wykraczał rozparowany kilka spraw za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. Kary były surowe: np. 2.500 zł grzywny otrzymał Stanisław Samulski (zam. w Konstancynie), który w dniu 6 września br. około godz. 19 na skrzyżowaniu ulic Towarowej i Obronców Stalingradu w Łodzi kierował motocyklem marki „Jawa” będąc pod wpływem alkoholu (poza grzywną kolegium na okres jednego roku odebrało mu prawo jazdy). Grzywnami po 2 tys. zł ukarano Józefa Figia (zam. Łódź, ul. Podchorążych 82) i Zbyska Stępczyńskiego (zam. Łódź, ul. Rybna 15): obaj w stanie nietrzeźwym na ulicach Łodzi kierowali pojazdami konnymi. Dodatkową karą we wszystkich sprawach jest podanie orzeczeń kolegium w prasie. (J. Kr.)

## 30-lecie MO i SB

★ Spotkania z mieszkańcami ★ Uroczysty capstrzyk ★ Impreza sportowo-rozrywkowa ★ Akademia w Teatrze Wielkim

7 października miały 30 rocznicę powołania organów MO i SB. Z okazji zbliżającego się święta odbywają się już spotkania funkcyjnych związków z założeniami fabryk. ZMS-owcami samorząd-

mi mieszkańców. Patronat nad tymi spotkaniami objął LK F.N. 5 października po południu przed tablicą pamiątkową ku czci poległych milicjantów, umieszczoną na froncie gmachu KM MO, rozpoznaje się uroczysty capstrzyk. Na-

stępnie zwarte kolumny milicjantów przejeżdża ulicami miasta na Stary Rynek, gdzie nastąpi przekazanie sztandaru ufundowanego przez łódzkich milicjantów szczepełowi harcerekłemu im. Poległych Funkcjonariuszy MO. Uroczystość zakończy zapełnienie

## Dziś dyżury członków prezydiów rad narodowych

Jak zwykle, wtorek jest dniem przyjęcia interesantów przez członków prezydiów rad narodowych. Dziś dyżur pełni — w godz. 16-18

w Biurze Rady Narodowej m. Łodzi — członek Prezydium RN m. Łodzi Janina Suska-Janakowska.

W poszczególnych dzielnicach również dziś załatwiają sprawy mieszkańcy: na Bałutach (w godz. 16-18), członek Prezydium DRN — mgr Edward Filipiak, na Górnej (w godz. 15-18) z-ca przewodniczącego Prez. DRN — mgr Tadeusz Wąrowski, na Polesiu (w godz. 16-18) członek Prezydium DRN — mgr Henryk Konarzewski, w Śródmieściu (w godz. 16-18) członek Prezydium DRN — Maksymilian Ruppert, na Widzewie (w godz. 15-18) przewodniczący Prez. DRN-Widzew — Alojzy Dworniczak. (J. Kr.)

## W kilku zdaniach

W Klubie MPK (ul. Narutowicza 8/10) dziś o godz. 18 spotkanie z prof. dr B. Lewickim na temat „Rywalizacja między filmem a telewizją”.  
W sali Donu Ekonomisty (ul. Wolczńska 51) dziś o godz. 14 dr W. Kincel z Instytutu Ekonomii Politycznej UL wygłosi referat pt. „Wdrażanie mierników i cen w wielkich organizacjach przemysłowych”.

Paru sklepów. Detek w nich uwzględnić nie było, lecz w każdym udzielono dobrej rady: — Rewolucji 4, tam muszą być, bo to największy w Łodzi sklep z rowerami i częściami.  
Gdy poszukiwacze detek dotarli pod tak powszechnie wskazywany adres, młemu optymistycznie zaskrzyli się oczy. Stary seepik wiedział swoje, ale się z tym nie zdradził. Zapisał młodego człowieka za lady. Ten powiedział: — Momecik! — i poszedł sprzątać. Po chwili przyniósł jedną detkę do „Sprinta”. Ostatni!

## REFLEKTOREM po łodzi

### Kłopot z neonem

W notatce pt. „Antyrekłama” pi salisimy o uszkodzonym napisie neonowym „Central”. Otrzymałmismy w tej sprawie wyjaśnienie PSS: „Z chęcią zepuszczymy neonu natychmiast zgłosziliśmy wykonawcy, którym jest PRMHW, jego naprawę. Niestety, do tej pory nie udało się neonu naprawić. Powodem tego jest brak niezbędnej materii, jakim jest polistyren wysokowiskozowy. Mimo, że wykonawca stara się o ten materiał — do tej pory go nie otrzymał. Z uwagi na to zmuszamy jesteśmy do założenia zupełnie nowego neonu reklamowego na obwodzie metalowej, który, jak twierdzi PRMHW, będzie wykonany w okresie jednego miesiąca”.

### Z notatnika klienta

Niby to już jesień, ale pogoda jeszcze radna, więc 12-letni posiadacz roweru marki „Sprint” stanowiącemu domaga się by mu kupić nowe detki, jako że stare — choć ucałe nie tak stare — żeby „puścić” zupełnie — właśnie „puścić” i próbę założenia detek nie udało. Ojciec ma trudność z wyjaśnieniem uczniowi VI klasy zwiłtych mechanizmów funkcjonowania punktu informacja, że sprawa z detkami powinna być sprawa z rezerwową częścią — Precaż w Łodzi jest więcej sklepów...  
Cóż było robić — wybrał się obudzić: dorosły seepik i młody amatorista. Pierwszy sklep: — Nie ma — mówi ekspedientka — proszę odjechać na Rewolucji 4. — A widział — triumfując 12-letnik — tam na pewno dostaniemy. Po drodze zajrzeli jeszcze do

Paru sklepów. Detek w nich uwzględnić nie było, lecz w każdym udzielono dobrej rady: — Rewolucji 4, tam muszą być, bo to największy w Łodzi sklep z rowerami i częściami.  
Gdy poszukiwacze detek dotarli pod tak powszechnie wskazywany adres, młemu optymistycznie zaskrzyli się oczy. Stary seepik wiedział swoje, ale się z tym nie zdradził. Zapisał młodego człowieka za lady. Ten powiedział: — Momecik! — i poszedł sprzątać. Po chwili przyniósł jedną detkę do „Sprinta”. Ostatni!

### Kilka ważnych słów

Na kartce jest tylko kilka słów, ale za to ważnych: „Reflektor”, „zapyta”, „MPK”, „dniego”, „pozbawio”, „osiedle”, „Zubard”, „autobusu”, „linii”, „J”.

### Pokręte drogi pokręte!

„Od dłuższego czasu szukam pokręteł z tworzywa sztucznego do swojej kucharki gazowej. Wszystkie sklepy w których spostrzedziewałem się znaleźć, odsyłały mnie do punktu „Argedu” przy ul. Woj. Piłskiego 146, specjalizującego się w sprzedaży wszelkich części zamiennych.

### Erawo,

### Panie Naczelniku!

Naczelnik Dzielnicy Łódź-Polesie, mgr Włodzisław Tuwrodowski, przesłał nam kopie pisma, skierowanego do dyrektora Łódzkiego Kombnatu Budowy Domów. Podajemy jego treść bez skrótów:  
„Od dość dawna opinia społeczna, prasa, radio i telewizja wskazują na nieprawidłowości istniejące na terenie budowy osiedla Retkinia. Wskazuje się na że zagospodarowanie placu budowy, zia organizację przedsiębiorstwa działających wspólnie na jednym placu budowy, mierzalnością materiałow, niszczenie elementów budowlanych, drogę ebodników, zaniedbywanie terenów lip. Stan taki w wielkim stopniu niepokoi władze miasta i dzielnicy.  
W związku z powyższym proszę Obywatela Dyrektora o usunięcie wszelkich nieprawidłowości w realizacji osiedla, zwrócenie uwagi na lepszą gospodarkę materiałami, dbałość o mienie społeczne.  
Proszę o przedstawienie w terminie do 10 października br. programu detaln. zmierzającego do poprawy istniejącego stanu, który dłużej bezkarnie nie będzie tolerowany”.

## Uczennice z Karl-Marx-Stadt z rewizytą u łódzkich koleżanek

Przyjechały do Łodzi kilkunastoosobowa „paczka” na zaproszenie swoich koleżanek ze Szkoły Podstawowej nr 25 — podobnie, jak one grających z zapalem i niemiłymi sukcesami w pilkę ręczną. Szkoła z ul. Zakątnej nawiązała kontakt z młodzieżą z Karl-Marx-Stadt za pośrednictwem łódzkiego Kuratorium i Klubu „Motor Schumann” w Karl-Marx-Stadt, a w czerwcu tego roku nasze dziewczęta pojechały do NRD udowadniając, że naprawdę potrafią grać w szczyplniak.

Obecnie, w rewanżu za tamtą gościnę, dziewczęta ze szkoły nr 25 nie mniej serdecznie przyjęły u siebie uczennice ze szkół w Karl-Marx-Stadt, przegrywając z nimi (wcale nie z gościnności, ale po zwycięstwie sportowej walce) 6:10. Remisowo wypadła natomiast wspólna lekcia śpiewu, po której goście zwiędzili szkoły, wybrali się na wycieczkę po mieście i odjechali — syci wrażeń, zaopatrzeni w upominki i pamiętki z Łodzi, tudzież plany dalszych wzajemnych kontaktów. (Sb)

## U kogo zgaśnie światło

- W dniach od 1. X. do 11. X. br. w godz. od 6.30 do 17 w ul. Kuczyński od Smutnej do granic miasta, Szumna, Łokietka, Powszechna od Wdźwieżnej do Szumnej, Mulinowicza, Nawodna, Bałtowska, Strażnicza, Powtorna, Wietnola, Zygmunta, Kłowska, Świętana, Chłodnicza, Ideowa, Siedzińska, Konopnickiej, Rolnicza i przyległe.
- W dniach od 1 do 2. X. br. w godz. j. w. ul. Sulkowskiego, Syrokomli, Chłopców, Krafcowa od Biegunowej do Syrokomli.
- W dniach od 9 do 11. X. br. w godz. j. w. ul. Wojska Polskiego od Strykowski do P. Sclegiennego, Sciegiennego, Produkcyjna, Setna i Ostrowska.
- W dniach od 11 do 29. X. br. w godz. j. w. ul. Stare Złotno, Złotno od Staro Złotno do Hutw Jasodnley, Jagodnicza, Huta Jagodnicza.



WAŻNE TELEFONY

Informacja kolejowa	655-55
Straż Pożarna	08.666-11, 595-55
Pogotowie Ratunkowe	69
Informacja kolejowa	655-55
	281-60
Informacja PKS	285-96
Pogotowie wodociągowe	835-16
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	334-28
Pogotowie ciepłownicze	253-11

### TEATRY

WIELKI — godz. 17.30 „Przygody pana Kleksa”  
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Matka Courage”  
NOWY — godz. 19.15 „Zaklęcie deszczu”  
MALA SALA — nieczynna  
JARACZA — godz. 19.30 „Romeo i Julia”  
TEATR „L15” — nieczynny  
MUZYCZNY — godz. 19 „Widzowska ballada”  
ARLEKIN — nieczynny  
PINOKIO — nieczynny

### MUZEJA

SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) godz. 12-19  
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdńska 13) godz. 9-19  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 12-19  
HISTORIA WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) — godz. 10-17  
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) nieczynne

### ZOO

czynne w godz. 9-18 (kasa czynna do godz. 17)

### KINA

BAŁTYK — „Potop” cz. I, polski od lat 6, godz. 9.45, 13, 16.15, 19.30  
LUTNIA — „Zbrodnia w klubie tenisowym” (wł.) od lat 16, g. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19  
POLONIA — „Potop” cz. I, polski od lat 6, godz. 9.45, 12.45, 16, 19.15  
WISLA — „Zapis zbrodni” pol., od lat 16, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
WOLNOSC — „Potop” cz. I, polski, od lat 6, godz. 9.30, 12.30, 15.45, (godz. 19 — seans zamknięty)  
WŁOKNIARZ — „Potop” cz. I, polski od lat 6, godz. 9, 12.15, 15.30, 18.45  
ZACHĘTA — „Zapis zbrodni” polski, od lat 16, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
TATRY-LETNIE — „W poszukiwaniu miłości” ang., godz. 18.30 (kino czynne tylko w dni pogodny)  
STYLOWY-LETNIE — „Pierwsza spokojna noc” (wł.) godz. 18.45 (kino czynne tylko w dni pogodny)  
LDK — „Potop” cz. I (pol.) od lat 6, godz. 13.30, 15.45, 20  
STYLOWY — „Porwanie” franc., od lat 16, godz. 13.30, 17.45, 20  
STUDIO — „Monolog” (A) radz., od lat 14, godz. 17.30, 19.30  
TATRY — „Krzyżacy” (A) (pol.) od lat 11, godz. 9.30, 12.45, POZEGNANIE Z FILMEM: „Polo-

Ogromnym powodzeniem cieszył się zorganizowany w zeszłą sobotę, nocny maraton „Potopu”. W związku z tym Miejski Zarząd Kin organizuje kolejne tego typu seanse w dniu 27 i 28 września w kinie

## 27 i 28 bm. w „Bałtyku” OBYDWIE CZĘŚCI „POTOPU” na jedno „posiedzenie”

„Bałtyk” o godz. 22.45. Projekcja obu części „Potopu” trwa z przerwą ok. 6 godzin (w przerwie czynny będzie bufet z gorącymi daniami).

Biety od dziś do nabycia w ośrodkach informacji i reklamy kinowej (ul. Piotrkowska 76 i przelocie podziemne przy Dworcu Fabrycznym); I miejsce — 70 zł, II — 60 zł. (rg)

## Wszyscy uczestniczą w akcji „Bezpieczna droga do szkoły”!

wanie na meczyszynie” franc., od lat 18, godz. 16, 18, 20  
CZAJKA — „Młotze w ogniu” (radz.) od lat 14, godz. 16.30, 19  
DKM — „Echa dawno minionych dni” (radz.) od lat 14, g. 15, 18, 20  
ENERGETYK — nieczynne  
KOLEJARZ — nieczynne  
GDYNIA — „Kiedy legendy uśmierają” (B) USA, od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
HALKA — „Zawieszeni na drzewie” franc., od lat 11, godz. 15.30, 17.30, 19.30  
1 MAJA — „Kochany drażniak” (A) radz., od lat 7, godz. 14.30, 18 (godz. 17.30 — seans zamknięty)

MŁODA GWARDIA — „Jak się to robi” polski, od lat 11, godz. 10, 11.45, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30  
MUZA — „Y-17” bulg., od lat 14, godz. 15.45, „Rodeo” USA, od lat 16, godz. 17.45, 20  
OKA — „Wykręć szpiela” radz., od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
POLESIE — „Port lotniczy” USA, od lat 14, godz. 16.30, 19  
POPULARNE — nieczynne  
PRZEWIŃSNI — „Wspomnienia generała” radz., od lat 11, godz. 15.30, 17.45, 20  
PIONIER — nieczynne  
POKÓJ — „Pan Wołodyjowski” (A) pol., od lat 14, godz. 16, 19  
REKORD — „Walter broni Sarajewo” (A) jug., od lat 14, godz. 15, 17.30, „Serce to samotny myśliwy” (B) USA, od lat 16, g. 20

ROMA — „Małżonkowie roku II” franc., od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, „Cenny hup” franc., od lat 16, godz. 17, 19.30  
SOJUSZ — „Doktor Popaul” fr., od lat 16, godz. 16.30, 18.45  
STOKI — „Nie ma mocnych” polski, od lat 11, godz. 15.30, 17.30, 19.30  
SWIT — „Bład szeryfa” NRD, od lat 14, godz. 15.30, 17.30, „Gracz” (A) radz., od lat 16, godz. 19.30

### DYŻURY APTEK

Zgierska 146, Narutowicza 42, Al. Kosciuszki 48, Piotrkowska 225, Lutoniewska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15.

### STACJA KRWIODAWSTWA

Francuskańska 17/19 przyjmuje codziennie w godz. 7.30-14, a w soboty 7.30-13.

### DYŻURY SZPITALI

Instytut Polonijowa i Ginekologii (Sterlinga 13) — Klinika Polonijowa, ul. Curie-Skłodowskiej 13 — Klinika Ginekologii — dzielnica Śródmieście i z dzielnicy Górna: Poradnia „K” z ul. Felickiego.  
Szpital im. Maduruwicza — Klinika Pol. Gin. WAM — dzielnica Polesie i z dzielnicy Górna: Poradnia „K” ul. Przyszewskiego 32 i Zapolskiej 2  
Szpital im. M. Konerki — dzielnica Górna Poradnia „K” Odrzańska, Cieszkowskiego, Lecznica i Rżawska  
Szpital im. H. Wolf — dzielnica Widzew oraz dzielnica Bałuty oprócz Poradni „K” ul. Sędziowska i Libelta  
Szpital im. H. Jordana — dzielnica Bałuty Poradnia „K” ul. Sędziowska i Libelta.  
Chirurgia ogólna — Szpital im. Pirogowa (Wolczńska 195)  
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)  
Neurochirurgia — Szpital im. Konerki (Pabianicka 42)  
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wolczńska 195)  
Okulistyka — Szpital im. Bartlickiego (Kopelskiego 23)  
Chirurgia i laryngologia dziecięca Instytut Pediatry (Sporna 30/30)  
Chirurgia szczekowo-twarzowa — Szpital im. Bartlickiego (Kopelskiego 23)  
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).  
NOCNA POMOC LEKARSKA  
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137 tel. 666-66.  
Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia tel. 615-19 czynny w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt.



# Racjonalizatorzy stronią od handlu

Ruch racjonalizatorski w polsce wielu osób kojarzy się z zawyżoną ceną przemysłu, nigdy natomiast z handlem. Wydaje się, że podobnie skojarzenia nieobce są niektórym kierownikom organizacji handlowych. Regres, jaki ostatnio nastąpił w rozwoju ruchu wytwórczego w handlu państwowym i spółdzielczym regionu łódzkiego, zdaje się to potwierdzać. Wprawdzie wskaźniki mówią, że pod względem ilości zgłoszonych projektów Łódź i woj. łódzkie nie odlegają od średniej krajowej, ale było już przecieć o wiele lepiej.

Na duża, bo licząca 73 tys. armie pracowników handlu Łódź i woj. łódzkiego przypadły w ubiegłym roku zaledwie 252 projekty wytwórcze. W tym roku zgłoszono jeszcze mniej wniosków (tylko 92 w I półroczu). Ta niska ilość nabiera jeszcze większej wymowy w innym zestawieniu: w handlu państwowym i spółdzielczym regionu łódzkiego pracuje 8 tys. osób ze średnim i wyższym wykształceniem technicznym, w tym 315 inżynierów. Miejscem pracy tych ludzi są nie tyle sklepy (w których również wiele można było by usprawnić) co zaplecze handlu, w tym 890 magazynów oraz własne zakłady produkcyjne. Jak widać, racjonalizatorzy mogliby mieć tutaj wspaniałe pole do popisu, gdyż zagadnieniem racjonalizacji towarzyszyło większe zainteresowanie.

Tymczasem w handlu państwowym i spółdzielczym na palcach można policzyć komórki racjonalizacji i wytwórczości, nie działają też kluby techniki i racjonalizacji. W konsekwencji prowadzi to do braku zainteresowania i ogólnej nieznajomości przepisów w tej dziedzinie. Wyjątek stanowią PSS „Spolem” w Łodzi, „Arged” i PZGS w Wieluniu, gdzie działają KTR i nie zanotowano spadku ilości zgłoszonych projektów racjonalizatorskich.

O przyczynach istniejącego regresu mówiono obszernie w Domu Techniki podczas wczorajszej konferencji wytwórczej przedsięwzięcia handlowych oraz zwiększenie stanu osobowego już istniejących komórek i klubów. O ile wszystkie zgłoszone wnioski zostaną wcielone w życie, można spodziewać się, że zadanie konferencji, zorganizowanej przez WKTR, Oddział Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości, zostanie spełnione.



Jedną z atrakcji sezonu turystycznego w Leningradzie był koncert orkiestry wojskowej przed Pałacem Katarzyny w pobliskim Puszkino, w którym uczestniczyły także dziewczęta z Wojskowego Zespołu Pieśni i Tańca.

# Dzisiaj Radio

WTOREK, 24 WRZEŚNIA

**PROGRAM I**  
10.00 Wiad. 10.08 K. M. Weber — I koncert. 10.30 „Ułamek rękawicy cieni” — odd. pow. 10.40 Piosenki bez słów. 11.00 Non stop melodii. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie. 11.30 Jazz na organach. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Muzyczna podróż. 13.00 Słuchamy zespołów regionalnych. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Wojciech Skowroński — Kontra John Mayall. 14.00 Ballady ludowe. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Spotkanie z piosenką. 15.00 Wiad. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Różne aspekty. 15.35 Gra i śpiewa Elton John. 16.00 Wiad. 16.10 Ciekawostki Polskich Nagrań. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Melodie z Kraju Rad. 17.00 Radiokurier. 17.20 Rytmoplast. 17.40 Z płyty Leona Russeła. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Non stop przebojów. 19.00 I wydanie dziennika. 19.15 Tematy wieczorne. 19.45 Klient nasz partner. 20.00 Grania zespoły instrumentalne. 20.20 Intersewki. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Służba żywienia. 21.15 Trzy orkiestry — trzy style. 22.00 II wydanie dziennika. 22.15 Wieczorny koncert zwoen. 22.30 Smyczki, smyczki, smyczki.

12.25 Za kierownicą. 13.00 Na gdańskiej antenie. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 „Pięć bluesów”. 15.30 1:1 — o sporcie. 15.45 Kasycey piosenki — Shirley Bassey. 15.55 Jazzowe autoportrety. 16.35 Klasyka piosenki. 16.45 Nasz rok 74. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Czwartki pani Julii” — odd. pow. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Z obu stron kamery — Film polski 1974. 18.00 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Przeboje za przebojem. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Muzyka poczta UKF. 20.00 Między Nowym Jorkiem a Genują. 20.10 Kroniki wioski. 20.40 „Futro” — słuch. 20.55 Muzyczna kolekcja zamków i katedr — Schoenbrunn. 21.00 Na poboczu wielkiej polityki. 21.30 Peter Cornelius — „Cyrułk z Bagdadu”. 22.00 Faktury dnia. 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów — Mina. 22.15 „Głównictwo, motylowa i praktykarka” — odd. pow. 22.45 Tuwim śpiewany.

## TELEWIZJA

**PROGRAM I**

5.30 TV Technikum Rolnicze (z Wrocławia) 7.00 TV Technikum Rolnicze (Poznań). 8.00 Język polski dla klas I lic. — Sofokles — Antygona (W). 9.30 „Siedem romansów Doni Juany” — odd. V film fab. prod. NRD (od lat 16) (W). 11.05 Wychowanie plastyczne dla klas VII—VIII — Malarsтво, cz. I (W). 12.00 Historia dla klas VIII — O Wolna i Niepodległa (W). 13.45 TV Technikum Rolnicze (z Gdańska). 14.30 TV Technikum Rolnicze (z Szczecina). 16.30 Dziennik (kolor). 16.40 „Brydziej katechizm” — film prod. jap. (kolor) (W). 17.00 Spacerkiem po kinach (W). 17.30 Studio Telewizji Młodych (W). 18.20 LWD. 18.40 „Na chłopski rozum” (W). 19.10 Przypomnienia, rodzinny (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.20 „Siedem romansów Doni Juany” — film fab. prod. NRD (od lat 16) (W). 21.00 Interstudjo — magazyn informacyjno-publicystyczny krajów socjalistycznych (W). 21.30 Wiad. sport. (z Katowic). 21.50 Śpiewa Stenla Kozłowska (kolor) (W). 22.20 Dziennik (kolor).

**PROGRAM II**

16.00 Międzynarodowy turniej w pięć ręcznej mężczyzn o Puchar Bałtyku (z Katowic), w przerwie ok. 16.45 Szlach Bałwa — występ zespołu cygańskiego. 17.15 Rekordy i kwiaty (kolor). 18.00 Polski Film Dokumentalny w programie filmu: „Spacerek staromiejski” reż. — Andrzej Munk „Moja ulica” reż. — Danuta Hallid. 18.30 Teatr TV: Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz” — księga VIII — Zjazd. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Międzynarodowy turniej w pięć ręcznej mężczyzn o Puchar Bałtyku (z Katowic). 21.20 Zapraszamy na wtorek — Marja Rodowicz. 21.53 34 godziny (kolor). 22.05 „Nie oszukiwała cię baka”.

## PROGRAM II

5.30 Wiad. 8.35 Publicystyka ekonomiczna. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 „Zapisane w pamięci” — „Na Pradze”. 9.20 Gra zespołu „Rama 111”. 9.30 Pieśni dla dzieci W. Lutosławskiego. 9.40 „Ziemniaczana przygoda” — słuch. 10.00 Książki, które na was czekały. 10.20 Muzyka operowa. 11.00 „Kaleidoskop krakowski” — słuch. 11.30 Wiad. 11.35 „Rodzinny tor przeszkód”. 11.40 Skryżanka poszukiwania rodzin PCK. 11.45 „Od Tair do Bałtyku”. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 Znanie melodii rozruchowe (L). 12.20 Sonata skrzypce (L). 12.30 „Białe domki w Lasienkach” — mon. 12.35 lit. 12.30 Gra zespołu „Samy Swój”. 13.20 Wiad. 13.35 „Wzrost do 25. lat” — fragment. 13.55 Miniinstralad folklorystyczny. 14.00 Wieści lotowej. 14.15 Tu Radio — Moskwa. 14.35 Daniel Szafran gra Bacha. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Słwina Sześć — laureatka Konkursu im. P. Czaikowskiego. 16.00 Wpocząnek i turystyka. 16.15 Barok dla wszystkich. 16.45 Aktualności Łódzkie. 17.00 Gra Orkiestra Mario Cavallero (L). 17.15 „Na krańcach województwa” — rep. (L). 17.35 Relaks przy muzyce (L). 17.55 „To było bardo dawno” — opow. dla dzieci (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Drogi poznania. 19.00 Cz. Grudziński: Sonata na klarnet. 19.15 Lekcja liter. ans. 19.30 Maszyn literacki. 21.00 B. Smetana: „Wielki wian”. 21.15 Rep. literacki pt. „Ostry dzwoni”. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wzrost do 25 lat. Redukcja wagi — aud. 22.05 W. A. Mozart: Sonata fortepianowa. 22.20 Twórczyni kultury. 22.30 Rep. z XVIII Wiedeń. Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”.

## PROGRAM III

11.40 „Kronika wypadków miłosnych” — odd. pow. 11.50 Mikołajczyk Francois Hardy. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki.

## OBRONY PRAC DOKTORSKICH

**Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej** podają do wiadomości, że w dniu 4 października (piątek) 1974 r. o godz. 12 w audytorium M-26 (Pawilon Mechaniczny — II piętro, ul. Gdańska 155) odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Józefa Hładuna** na temat: „Właściwości rozruchowe silników wysokoprężnych samochodowych w zależności od temperatur otoczenia”.

PROMOTOR: prof. mgr inż. Aleksander Rummel — Politechnika Szczecińska.  
RECENZENCI: prof. dr inż. Jerzy Dowkontt — Politechnika Warszawska, prof. mgr inż. Jerzy Jędrzejowski — Politechnika Łódzka.

**Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej** podają do wiadomości, że w dniu 4 października (piątek) 1974 r. o godz. 13.30 w audytorium M-26 (Pawilon Mechaniczny — II piętro, ul. Gdańska 155) odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Eugeniusza Gruszczyńskiego** na temat: „Określenie optymalnych warunków rozruchu szybkoobrotowych silników wysokoprężnych w temperaturach rzędu minus 25 st. C. przy stosowaniu płynów rozruchowych”.

PROMOTOR: prof. mgr inż. Aleksander Rummel — Politechnika Szczecińska.  
RECENZENCI: prof. dr inż. Jerzy Dowkontt — Politechnika Warszawska, prof. dr hab. inż. Jan Aleksander Wajand — Politechnika Łódzka.

Z pracami doktorskimi zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

## KOMUNIKAT

Okregowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi prowadzi śledztwo w sprawie zamordowania przez Niemców w dniu 2 grudnia 1939 roku w Zgierzu **Abraama Izaaka Dreslera**, urodzonego 18 lipca 1899 roku w Zgierzu, s. Hersona i Szlamy-Idesy z Binbaumów oraz Frimty Działożyńskiej z domu Dresler ur. 1 lutego 1896 roku w Zgierzu, córki Hersona i Szlamy-Idesy z Binbaumów.

Osoby, które były świadkami tej zbrodni, posiadają bliższe informacje na ten temat, względnie są w stanie wskazać inne osoby mogące złożyć zeznania w tej sprawie — proszone są o osobiste, listowne lub telefoniczne zgłoszenie się do Okregowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, Plac Dabrowskiego nr 5, II piętro, pokój 241 w godz. od 8-14 (tel. 311-20 wew. 182) celem złożenia wyjaśnień.

srebrne i powoli, powoli woda ciągnęła ją coraz bliżej do występu skały, pod którą płynęła podziemna rzeka.  
Usłyszałem jak przez mgłę głos dyrektora:  
— To jest bezcelowe. Jestem pewien, że już nie żyje. Prad znieśli ciało w dół rzeki.  
Z naszymi plecami rozległ się tupot biegającego człowieka. To wracał Indianin, trzymając w ręku niedbale zwinięta linę, której koniec włożył się za nim jak obrzydliwy wąż. Obok niego biegł drugi Indianin. Dyrektor zaczął wykrzykiwać coś po hiszpańsku, po czym Indianie podbiegli nad studnię. Jeden z nich przywodził linę do dna drzewa rosnącego w pobliżu i zaczął się spuszczać w głąb krateru.  
Ja przestałem się wyrywać, a dyrektor zwolnił uścisk. Wiedziałem, że już nie jestem w stanie zrobić i od początku nie mogłem. Dyrektor miał słuszność — Debora najprawdopodobniej była już martwa. Próbowałem oświadczyć się z tym niewiarogodnym faktem. Tam, w dole, ciało już było prawie niewidoczne w gęstniejącej zieleni mgłnej wody. Indianin, drobny i wygimnastykowany jak młody chłopiec, huśtał się na opuszczonej linie. Drugi kleczał na brzegu, patrząc w dół. Nagle poczułem, że już nie jestem w stanie patrzeć dłużej — odwróciłem się w drugą stronę. Żółty pies, przestraszony gwałtownością mojego ruchu, rzucił mi pełne wyrzutni spojrzenie i odszedł w głąb dżungli.  
W głowie trochę mi się teraz rozjaśniło. Poszedłem skrajem krateru w poszukiwaniu czerwonej torbki Debory. Nigdzie jej nie było — musiała spaść razem z Debora.  
Usłyszałem zbliżające się z dżungli kroki. Po paru sekundach ukazała się chuda postać Billa Hallidaya. Promień słońca padał na jego włosy, które wydawały mi się nie to siwe, nie jasno blond. Podbiegł do mnie, a jego twarz była napleta, zamrzwiona.  
— Co się stało? Byłem przy ruinach, kiedy usłyszałem krzyk. Dyrektor hotelu podszedł do Indianina, który stał na górze i zaczął wykrzykiwać jakieś instrukcje w dół, do drugiego, wiszącego na linie. Halliday podszedł do nich.  
— To Debora Brand — powiedziałem. — Wpadła do studni.  
— Wpadła do studni?...  
— Chciała zrobić trochę zdjęć i posłała mnie do hotelu po swoją kamerę.  
Halliday pośpieszył do dyrektora — wiedziałem, że spojrzał w dół, po czym wrócił do mnie. Wzglądał, jakby nagłe zachorował. Powiedział cicho, przelotnym głosem:  
— Ona już nie żyje, prawda? Uderzyła widocznie głową o kamień. Utonąła...  
— Chyba tak...  
Na polance zjawił się teraz rudowłosy, młody małżonek i depcąc mu po plecach biegła zdyszana pani Snood.  
A więc wszyscy byli tutaj i zwiędali ruiny przed oficjalną, wyznaczoną na ten cel godziną. Przylaczyli się do nas, zarzucając pytaniami. Dla mnie wszyscy stanowili jakiś zamazany, niewyraźny obraz.  
W końcu przyłączył się do nas dyrektor hotelu i powiedział:

Niebawem skończy się trzeci kwartał. I jak zawsze pod koniec roku, notujemy w Łodzi wzmoczone zainteresowanie stanem zawiązywania robót na budowych osiedli mieszkaniowych. Czy budowlani zdążą?

Nasz dzisiejszy raport poświęcamy Łódzkiemu Kombinatowi Budowy Domów — przedsiębiorstwu, które jako jedyne w roku ubiegłym, dało nam 660 izb ponad plan. Czy bieżący rok zakończy się również efektywnie?

W bieżącym tygodniu załogi Łódzkiego Kombinatu Budowy Domów przekazują do odbioru blok nr 84 (5 kondygnacji) i połowe, czyli 5 klatek bloku nr 78. Oba te bloki znajdują się na Plaskach — drugim fragmencie Retkini. Całe Plaski liczyć będą 8 tysięcy izb.

Ostatnie roboty prowadzone są na budowach bloków 11-kondygnacyjnych nr 40 i 63 na Zagrodnicach — a także drugiej części bloków nr 79 i nr 60. Chodzi o to, by zdążyć do bloki przekazać Komisjom odbioru do końca bieżącego miesiąca.

Niebawem zostanie rozpoczęty montaż pierwszego 12-kondygnacyjnego bloku mieszkalnego na Retkini, Różnica pomiędzy 11-to a 12-kondygnacyjnym polega na tym, że ten ostatni zamiast znanych nam przybudówek na szczytach (gdzie mieści się maszyna dźwigu) — otrzyma pełną kondygnację. Obok halasujących maszynowni umieszczi się pralnie i suszarnie — na pozostałej powierzchni — normalne mieszkania. Przewidziane są one jako mieszkania rotacyjne, do krótkiego zamieszkania przez osoby pilnie potrzebujące lokum z różnych przyczyn.

## RAPORT TYGODNIA



Jeśli wszystko dobrze pójdzie — trzeci kwartał budowlani z Kombinatu powinni zakończyć wykonaniem 70 proc. swego rocznego planu. Roczny plan — to 9.613 izb. Na ostatni kwartał powinno więc zostać ponad 3 tysiące izb. Co gwarantuje ich wykonanie — a kto wie — może i przekroczenie planu.

Przed wszystkim fakt, że montaż wszystkich tegorocznych budynków (materiały, kadry i maszyny są przygotowane) powinien zostać ukończony do końca października. Na wykonanie tych bloków pozostałyby dwa miesiące. To mało zważywszy ilość tych izb. Ale klimat w przedsiębiorstwie jest dobry i załoga liczy na wykonanie — a kto wie — może i przekroczenie planu.

Liczy na to wykonanie planu mimo kłopotów. Oprócz znanych nam już materiałowych (nie ma dnia, by czegoś nie brakło) istnieją i inne. Najpoważniejsze — to fakt niedostawiania z raczej niedostatecznego wyprzedzenia robót uzbrojenia. Główne ciągi są wprawdzie położone, ale wykonanie przyłączy do poszczególnych budynków utrudnia dojazd na budowy. Jeszcze w bież. miesiącu powinno rozpocząć się wykopy pod następną część Retkini — Hufcowa, gdzie stana bloki o łącznie 3.600 izbach. EPRI prowadzi tam prace uzbrojenia. Zdaniem Kombinatu — prace te powinny być prowadzone wcześniej. Inaczej w październiku nie będzie mogło tam pracować zaplanowanych 9 żurawi wieżowych.

## PATRICK QUENTIN WYCHODZI KU SYMERGI

Osiemdziesiąt stóp w dół, zobaczyłem lśniące i migotliwe pod wodą, jak jakiś niesamowity wodorost — srebrne włosy Debory... Mniej wyraźnie dojrzałem również jej twarz. Była blade, zimna, zielona, pod leniwa woda studni.  
I nie poruszała się. Leżała tam nieruchomo, podczas gdy wolno płynący strumień cesał jej rozpuszczone włosy...

Moja pierwsza reakcją była złość. „Idiotka — pomyślałem. — Po jakimś licha szwenda się nad brzegiem studni. Czy całkiem zabrakło jej zdrowego rozsądku?” Dopiero po chwili pojąłem całą grozę sytuacji. Leżała tam w dole, pod wodą, nie ruszając się — spadając musiała uderzyć głową o kamienie. Albo siła, z jaką uderzyła z tak dużej wysokości, o powierzchni wody spowodowała, że straciła przytomność.  
Ukląknęłam i zaczęłam po wystających stopniach skał schodzić w dół, kiedy dyrektor hotelu pochwylił mnie za ramiona. Silny, jak zawodowy atleta, szarpnął mnie do tyłu — Nie może pan zejść na dół — powiedział ostro — żaden człowiek tego nie potrafi.  
— Ależ ona tonie!  
— Jedyne, co uda się panu zrobić — to spaść w dół. Proszę pamiętać, że to 80 stóp... Będziemy musieli i pana również ratować.

Tymczasem z polanki nadbiegł jeden z Indian — dyrektor warknął do niego coś po hiszpańsku. Indianin szybko zawrócił i pobiegł w stronę drzew.  
— Posłałem go po linę — powiedział dyrektor — na piramidzie zawsze leży linę, żeby łatwiej było ludziom wspinąć się do góry. Za chwilę wróci tu z liną.

Chciał być niższy ode mnie, ale zbudowany atletycznie — same mięśnie i muskuly. Chwyłszy mnie przez zaskocznie, trzymał moje ramiona w mocnym uścisku, jak w nelsonie. Borykaliśmy się ze sobą nad brzegiem krateru — żółty pies nagle zaskowywał — zapewne któryś z nas nadepnął mu na ogon.

Kiedy wyrywałem się z rąk dyrektora nie myślałem o niczym, a jedynie widzieliśmy instynktami, cały czas widziałem tam na dole Debora. Miałem wrażenie, że zapada się niżej. Twarz jej widziałem teraz mniej wyraźnie, rozfalowane włosy były mniej